

Dzieje Apostolskie

Rozdział 4

1. A gdy oni mówili do ludu kapłani, rządca Świątyni i saduceusze im zagrozili, 2. bo byli rozdrażnieni z tego powodu, że nauczają ludzi, i w Jezusie zwiastują wskrzeszenie z martwych. 3. Narzucili też na nich ręce oraz wprowadzili ich sobie do więzienia, do jutra, bo był już wieczór. 4. Ale wielu, gdy wysłuchało słowa – uwierzyło, i urodziła się liczba około pięciu tysięcy mężów. 5. Zaś nazajutrz zdarzyło się, że w Jerozolimie zostali zebrani ich przełożeni, starsi oraz uczeni w Piśmie. 6. Także arcykapłan Annasz i Kaifasz, Jan, Aleksander, i jacy jeszcze byli z rodu arcykapłańskiego. 7. A kiedy postavili ich w środku, pytali się: W jakiej mocy, lub w jakim imieniu wy to uczyniliście? 8. Wtedy Piotr został napełnionym przez Ducha Świętego oraz do nich powiedział: Przełożeni ludu i starsi Izraela! 9. Skoro my, dzisiaj, jesteśmy osądzani dzięki dobremu uczynkowi względem chorego człowieka, przez który został on wyratowany, 10. niech wam wszystkim będzie wiadome oraz całemu ludowi Izraela, że został on uleczony w Imieniu Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, którego wy ukrzyżowaliście i którego Bóg wskrzesił z martwych. W tym Imieniu ten człowiek stanął przed wami zdrowy. 11. Ten jest owym kamieniem, co przez was, budujących, został wzięty za nic, a który stał się dla kamienia węgielnego. 12. Nie istnieje też w nikim innym zbawienie; bo nie istnieje inne Imię pod niebem, które zostało wyznaczone wśród ludzi, w którym jest nam konieczne zostać zbawionymi. 13. A widząc szczerłość Piotra i Jana, oraz po zrozumieniu, że są nieuczonymi prostakami dziwili się, kiedy ich rozpoznali, że byli razem z Jezusem. 14. Zaś widząc człowieka, co z nimi stał i został uzdrowiony nie umieli nic odpowiedzieć. 15. Więc rozkazali im odejść na zewnątrz posiedzenia i ścierali się jedni przeciw drugim, 16. mówiąc: Co możemy uczynić tym ludziom? Bo, że dokonał się przez nich znany cud, jest jawne wszystkim zamieszkującym Jerozolimę; więc nie możemy zaprzeczyć. 17. Lecz aby to nie zostało w większym stopniu rozpowszechnione między ludem, zabronimy im groźbą, by żadnemu z ludzi nie pletli względem tego imienia. 18. Zatem ich zawołali oraz im nakazali w ogóle nie głosić i nie nauczać względem imienia Jezusa. 19. Ale Piotr i Jan odpowiedzieli, mówiąc do nich: Oskarżajcie, jeżeli wobec Boga jest sprawiedliwe bardziej was słuchać niż Boga. 20. Bo my nie możemy nic nie mówić, z tego co zobaczyliśmy i usłyszeliśmy. 21. Zatem jeszcze raz im zagrozili, a nie znajdując jakby ich mogli ukarać, wypuścili ich z powodu ludu, gdyż wszyscy oddawali chwałę Bogu za to, co się stało. 22. Ponieważ ten człowiek, na którym dokonał się cud uleczenia, żył więcej niż czterdzieści lat. 23. Zaś wypuszczeni przyszli do swoich oraz oznajmili im wszystko, cokolwiek powiedzieli do nich przedniejsi kapłani i starsi. 24. A ci ich wysłuchali i jednomyślnie podnieśli głos ku Bogu, mówiąc: Władco Absolutny, Ty, który uczyniłeś Niebo i ziemię, morze i wszystko w nich; 25. co powiedziałeś przez Ducha Świętego ustami Dawida, Twego sługi: W jakim celu wzburzyli się poganie, a ludy pielęgnowały to, co jest bezwartościowe? 26. Stanęli królowie ziemi, a przełożeni dali się zebrać na to samo, przeciw Panu

i przeciwko Jego Pomazańcowi. **27.** Gdyż wobec prawdy, Herod i Poncjusz Piłat, razem z poganami oraz plemionami Izraela dali się zebrać przeciwko Twojemu świętemu Synowi Jezusowi, którego pomazałeś, **28.** aby się dokonało cokolwiek przedtem przeznaczyła Twoja ręka oraz Twoje postanowienie. **29.** Teraz więc, Panie, wejrzyj na ich groźby oraz daj Twoim sługom z całą otwartością mówić Tve słowo. **30.** Za pomocą też Twojej ręki, Ty wyciągaj ku uzdrawianiu oraz dokonywaniu znaków i cudów, przez Imię Twego świętego Syna Jezusa. **31.** A gdy oni prosili, zostało potrząśnięte miejsce na którym byli zebrani, wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i z otwartością mówili słowo Boga. **32.** Zaś serce i dusza owego mnóstwa wierzących było jedno, także ani jeden nie mówił o czymś z dobytku, że jest odrębne, ale wszystko było im wspólne. **33.** A apostołowie wielką mocą dawali świadectwo wskrzeszenia Pana Jezusa i nad nimi wszystkimi była wielka łaska. **34.** Bo nie było między nimi kogoś, kto jest w potrzebie; gdyż którzykolwiek byli posiadaczami terenów lub domów sprzedawali je, przynosili wartość sprzedawanych majątków, **35.** oraz kładli przed nogi apostołów. I rozdawano każdemu tak, jak ktoś miał potrzebę. **36.** Zaś Józef, nazwany przez apostołów Barabaszem (to jest w tłumaczeniu: Synem Pocieszenia), Lewita, rodem Cypryjczyk, **37.** gdy sprzedał pole, które przedtem było jego, przyniósł pieniądze i położył u nóg apostołów.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012